





Chryścijanskaja Dumka

BIELARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 3 (129). 

Wilnia, 5 lutaha 1937 h.

 Hod X.

Zaklikajem da ćwiarozaści!

Luty miesiac — heta čas adumysłu praznačany dla baracby z pjanstwam i ahulam z alkoholizmam. U lutym badaj na ūsim świcie adbywajucca prociŭalkaholičnyja schody, sabraŭni, lekcyi i h.d. Z našych susiedziaŭ u hetym kirunku šmat pracujuć litoŭcy, ukraincy, palaki, rasiejcy. U hetych narodaŭ isnujuć adumysłowyja prociŭalkaholičnyja arhanizacyi, hazety, knižki. U dalejšych-ža narodaŭ Eŭropy hetaja sprawa pastaŭlena jašče bolš hruntoŭna i paważna.

A našto heta patrebna? — moža niechta zapytacca. Na toje, što alkohol jość wialikim woraham čaławieka. Alkohol pradusim škodzić **dušy** našaj. Pjany čaławiek nadta lohka dapuskajecc a rozných hrachoŭ i prastupkaŭ. Toje ūsio, ab čym ćwiarozy i nie padumaŭby, pjanomu wydajecc a panadliwym i dobrym. I heta susim zrazumiela: pjany — heta toje samaje, što j durny, bo adurmanieny alkoholem.

Alkohol škodny tak-ža i dla **ciela**. Praŭda, mnohija našyja ciomnyja bielarusy kažuć, što heta niapraŭda, bo jak čaławiek wypjeć, dyk tady smahlej źjeść i zdarawiej pa-

čujecca. Ale chto ūważniej na heta hlanie, lohka zaŭwaža, što hetkaja hutarka manliwaja, bo alkohol našamu cielu nie pamahaje, ale jamu škodzić i jaho nišča. Heta nawuka ūžo daŭno dakazała.

Škodny ūrešcie alkohol i dla **žycia hramadzka** i **kulturna**. Ūžo ad samaj pryrody čaławiek maje nachil da twareńnia sabie ūsciažlejšaha žycia. A ci-ž moža što dobrej zračić pjanica? — Nie. Raz, što hetki pierawažna robiecca da ničoha nia zdalny, a druhi raz, što jon časta apošnija hrošy prapiwaje i na lepšaje žycio: na knižki, hazety, na ziemlarobskija pryłady, na štučnyja hnai i h. d. nia maje hrošaŭ.

Jak z hetym usim jość u nas bielarusau? Duža drenna. Našy sialanie i miaščanie pjuć, skolki ūlezie i aby tolki darwalisia. Wiasielle — pjuć i časta duža mnoha. Chrešbiny — toje-ž samaje. I heta badaj adnolkawa, jak na siale, tak i ū mieście. A na siale našym pjuć tak-ža, što jość niazwyčajna dzikaj sprawaj, i na pachowinach, tut-ža ū prysutnaści niabožčyka. Jość heta rečaj blahoj patrojna: pjanstwa nikoli chwa-

lić niamožna, dalej, pry hetkich abstawinach źniewažajecc a niabožčyk i ūrešcie časta pašyrajecc zaraza. Bywajuć niabožčyki, jakija pamirajuć na zaraznuju chwarobu. Tymčasam ludzi pry im pjuć i jaduć toje, pa čym poŭzajuć — asabliwa letam — muchi, jakija adnolkawa siadajuć i na niabožčyka, i na ježu.

Woš-ža ū nas, bielarusau, kali hetak drenna staić sprawa z ćwiarozaściami, dyk drenna tak-ža jana staić i z kulturaj. Tyja sialanskija našy asiarodki, dzie mienš pjanstwa, — bolš wypiswajuć bielaruskich hazet, knižak, bolš kulturna i dastatna żywuć, a dzie nadta dobra znajucca z samahonam, — žycio zwyčajna niezazdrośnie, a časta i prosta ciažkoje i ūbohaje. I zrazumiela, — kali časta astatki z aruda jduć na samahon, dyk adkul budzie toje dabro? Pjanstwa, ciemnata i halita tam panujuć niepadzielna.

Dyk zaklikajem naš narod apamiatacca, zaklikajem da ćwiarozaści, zaklikajem da baracby z wialikim našym woraham — alkoholem!...



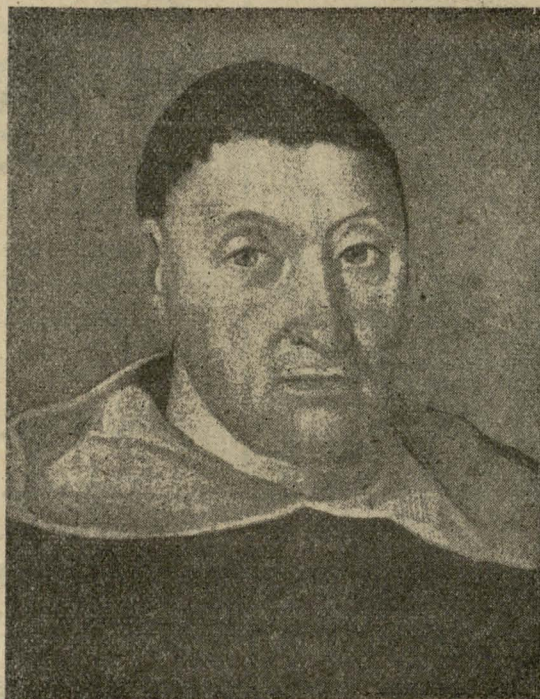
Jak wykarystać dzień.

Prażyć dobra dzień, heta mnoha znača. Ad hetaha zaleža naš postup, naša zmahańnie za bielaruskuju dumku i ahułam usio naša bielaruskaje ščasćie.

Rabotu rabić treba ūmieć. Rabotu praz dzień ułażyć treba planowa. Jak adno skončyš, tady ūmiej pačać druhoje. Pry adnej rabocie čalawiek mučycca, a pry druhoj adpačywjaje. Adnu rabotu možna rabić tolki takoj paroj dnia, a druhoju inšaj. Rabotu našu praz dzień tak ułażyć treba, što, kab rabota adna była adpačynkam pa rabocie druhoj. Kab dobra prawiści dzień, treba być dobra adpačyŭšy. Bo zmučanamu čalawieku rabota z ruk walicca. Silniejšy čalawiek pracuje bolš, a słabiejšy mienš. Pracuje čalawiek rukami, pracuje i rozumam. Ja čuŭ, jak adzin bielaruski chłapiec kazaŭ: „Tata naš pracuje haławoj, a mama rukami.“ Hetaki padziel pracy ŭ bielaruskaj siamji jość niepatrebny, jon uwodzić hultajstwa. Pry našych chatnich haspardkach pracujecca razam i haławoj i rukami. Tolki haławoj pracujuć ludzi pry inšych abstawnach życia i ludzi pieraważna z adukacyjaj.

Praca ūsiudy i zaŭsiudy duža cenicca. Heta daŭniej ludzi nia lubili pracy i jaje praklinali. Pracaj ludzi zabiwali niawolnikaŭ. Ciapier ludzi ahledzilisia i pracu duža ceniać i daražać koźnaj chwiliń dńia. Ciapier biezrahoćcie, —heta najciażejšy kryż ludzkaści.

Što najwaźniejšaje praz dzień



Ks. Mahnušeŭski

bielarusu zrabić treba? — Pieršaja reč jamu pamalicca treba. Jon maleńki, a świet wialiki, a Toj, Chto stwaryŭ świet, za ūsiočysta jašče bolšy. Bielarus ad Boha zaležny i da Boha jon molicca, kab mieć siły pracawać i dobra swaje dñi prawodzić.

Dalej, bielarus pawinien pracawać biaz złości, kryku i praklenstwaŭ. Heta ūsio jamu psujeć jahonyja dñi i abnižać značeńnie jahonaj pracy. U bielarusy pry pracy chaj budzie supakoj. Bielarus tady chaj mała hawora, a bolš śladzić za tym, što robie. Z swa-

imi supolnikami pry pracy chaj padzieržywjaje adnosiny pryjacielskija.

Dobrych robotnikaŭ Bielaruś patrabuje! I mnoha dla bielarusau jość raboty! Bielaruskaja žančyna — heta samaja naša najlepšaja robotnica, ale ūžnoŭ tady, kali jana nie łapatucha, a maŭkliwaja i poŭnaja dobraha serca da tych, z kim jana pracuje. Bo nerwowaja žančyna mnoha sabie dobrych dzion marnuje. Woś-ža bielarusy chaj starajucca, kab najbolš dobra zrabieć u swaich dñioch, jakija jany ŭ hetym życiu prawodzić.

Ks. W. Š.

Ad. Stankiewič.

Mahnušeŭski i Babroŭski.

(Da wytokaŭ bielaruskaha adradžeńnia).

I.

Mahnušeŭski.

Ab Mahnušeŭskim niešta napisać zbiraŭsia ja daŭno. Niedachwat adnak ab im šyrejšych wiestak ad hetaha mianie ździeržwaŭ. Dahetul šyrej pisaŭ ab Mahnušeŭskim A. Janułajtis u 1913 h. u bielaruskim litaraturnym žurnale „Maładaja Bielaruś“ u artykule „Ab maładym paecie z Krošyna“*)

Na pačatku swajho artykułu A. Janułajtis piša: „U adnej staroj knižcy, napisanaj papolsku, pad zahałoŭkam: „Powieść z czasu mojego czyli przygody litewskie“ (Poznań 1858), można pračytać karocienkaje apawiadańnie ab tym, jak zahinuŭ adzin sialanski chłopczyk — paet, katory ŭ druhoj staranie moh-by stacca hordaściu i sławaj narodu (bać.

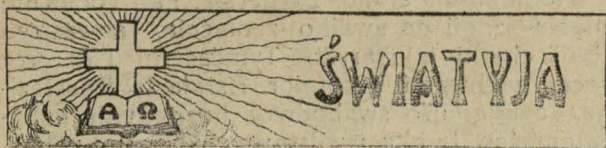
252—3, 257—265). Aŭtar wyšej nazwanaj knižki pisaŭ swaje ūspaminy šmat hadoŭ paśla hetaha zdareńnia. Mnoha čaho pierablutaŭ, mnoha čaho za-byŭsia, dzie što zrazumieŭ inačaj, čym jano było sapraŭdy, a dzie čaho i susim nia wiedaŭ.

Cikawy nia tolki chłopczyk, ale j toje, pry jakich warunkach jon byŭ zahublen. Z tych časaŭ — kaža dalej A. Janułajtis — zachawalisia dokumenty ab hetym zdareńni. Karystajučysia imi, ja i nadumaŭ raskazać ab usim, jak było sapraŭdy“.

Dalej A. J. apiswaje na padstawie tych dokumentaŭ i ab paecie z Krošyna i ab Ks. Mahnušeŭskim, probaršчы Krošynskim, u škole jakoha toj chłopczyk wučyŭsia i zasmakawaŭ pisać bielaruskija wieršy. Nażał, A. J. nie skazaŭ, što heta byli za dokumenty, ci ūsio jon z ich wykarystaŭ i dzie jany znachodziacca.

Zatym adnak, što artykuł A. Janułajtisa adziny ab Mahnušeŭskim i ab Bachrymu i što mała wiedamy bielaruskamu hramadźianstwu, bo-ż i „Maładaja Bielaruś“ z 1913 h. tak-ža jość siańnia ūžo badaj swajho rodu redkaścij, — pazwolu sabie heny artykuł padać u celaści. Woś jon:

*) „Maładaja Bielaruś“, Pieciarburh, 1913 h. bać. 10—16.



Świataja Anastazija Mučanica.

Anastazija, u narodnaj haworcy Nastka, maje, praktyčna kažućy, bolšy hołas i značeńnie ŭ chryścijanstwie ŭschodnim, čym na Zachadzie. Tam i čas-ciej imia jaje dajuć dziaŭčynkam na światym chroście.

A ūsio-ż heta Świataja pachodźanniem rym-skajaa...

Żyła Anastazija ŭ Rymie pry kancy III-ha sta-leccia: Bačka jaje waźny rymski ūradawiec, pa-hanskaj wiery, maci była chryścijkaj. Zrozumie-la, što dačka ūzhadawałasja pad apiekaj paboźnaje maci zusim tak-ža pachryścijansku. Prychodziłasja taicca joj z wieraj swajej, ale zatoje kareńčyki ta-je-ż wiery tym hłybiej zapuskalisia ŭ serca jaje. Kali maci pamiorła, asiraciela ja dačuška ūžo była krepkaj raślinkaj na ralli Chrystowaj, stojka pryha-tawanaj na buru i niepahodu, na roznyja ciażkija sproby z boku pahanstwa i jaho krywawych pra-sleđaŭ.

Maładaja dziaŭčyna, ledź tolki dašpieła, była zaraz-ža addana замуž za bahataha, ale zaŭziataha pahanca. Hetak syjšlisia tut dwa roznyja miż saboj pahłady na świat, na żywćio. Toje, što dla adnaho zdawałasja dobrym, światym, dla druhoha pradstaŭ-lałasja naadwarot — błaħim i praklatym. Kab stwa-ryć żywćio siamiejnaje, zrabić jaho zħodnym, pry-namsia mahčymym, skolk-ż treba było ūmiełaści, a pradusim ciarpliwaści z boku Anastazii! Jak dob-raja chryścijkanka, šukała jana zaŭsiody pad kry-žam sabie padmohi; tam tolki razumiela i naleźna aceńwała wartaść ciarpieńnia, pakory; tut niaraz za-končwała malitwy swajej prośbaj pakornaj: „Nie maja, ale Twaja niachaj spońnicca świataja wola! Ŭsie pierazywańni pryjmaju achwotna z ruk Twaich, bo wieru, što żywćiom čaławieka Ty sam kiruješ,

što biaz wiedzy Twajej i wołas z haławy nie spada-je nikomu“.

Luboŭ Božaja ŭ sercy chryścijanskim biazčyn-naj być nia moža. Biaz čynu jana stynie, haśnie, zamiraje. A čyn jaje dobry tady budzie, kali čała-wiek u paasobnych zdareńniach żywćiowych sama-chwiarna addaje Bohu wolu swaju i ūsio, što ad jaje zaleža. Skupoje serca tut čynu wialikaha nie prajawić. Serca čym bolš addanaje, tym bolš ha-račaje.

Luboŭ taja, zatym što Božaja, adnaho tolki Boha na ūwiecie maje i da Jaho wyklučna imkniec-ca. Što z Boham zlučnaści nia maje, tolki jano nie ahornuta luboŭju toju. A henym biazboźnym jość hordaje samalubstwa ludzkoje.

Kab lubić Boha, upierš treba naleźna paznać Jaho. Paznajom-ža Boha praz twory hetaha świetu, pa ich dahadwajemsia, što Boh istota najdaskanal-šaja, jość krynicaj usiaho isnujučaha. Tak, ale być u znosinach asabistych z hetak paznanym Boham, akazwajecca dawoli ciażka čaławieku. Boh — duch mała prystupny i nieabniatny ludzkim rozumam. I woś idućy na sustreč pryrodnyim zdolnaściam ča-ławieka, chočućy zrabić siabie bolš prystupnym paznańniu našamu, Boh stajecca ŭ asobie Syna swajho čaławiekom, katory razam żyŭ z ludźmi praz 33 hady — Boh narodžany, Boh ukryžawany. Jon, kab wyjawić bolš jašče wyrazna luboŭ swaju da nas, adkryŭ nawat nam Boskaje swajo serca. Jak-ža woś lohka, prystupna paznać ciapier i lubić het-kaha Boha!

Jašče nia ūsio. Toj-ža Chrystus hetak dziŭna zlučajecca z istotaj našaj ludzkoj, što zdajecca pie-rarabić zusim nas choča na padobnaść swaju: chryś-cijanin — druhi Chrystus. Praz adkupieńnie rodu ludzkoha koźny čaławiek jość hetkim chryścijaninom, jość u im ūžo faktyčna praz chrost atrymana i żywćio dobraje, a kali-b i nia tak było, dyk usio-roŭna Chrystus da koźnaj duży, jakaja-b jana nia była, maje poŭnaje prawa, jak da swajej ūłasnaści, zdabytaj canoj krywi swajej.

Hetak u koźnym čaławieku bačym Chrystusa i Boha našaha. „Byŭ ja hałodny i nakarmili mianie,

„Heta bylo — kaža A. J. — u miastečku Kro-šynie*) ŭ pačatku XIX stuleccia. Miastečka i wakolicy byli pad kniazem Maciejem Radziwiłłam. Kažuć, nia duža ciażka żyłosia žycharam miastečka Krošyna pad hetymi panami: u roznyje časy jany atrymali ad kniazioŭ prywilei i lhoty. Časć žycharoŭ Krošyna adbywała pańščynu, a časć ličyla siabie miaščana-mi wolnymi ad pryhonnaj pawinnaści.

Nia drenna żyłosia i sialanam parocha (pro-baršča), katorych było 60 chat, bo ksiandzy papa-dalisia ūsio dobreje ludzi. U pačatkach XIX stulec-cia byŭ ksiondz Mališeŭski, a pašla jaho — Mah-nušeŭski. Krošyn ličyŭsia bahataj parachwijaj. Pró-baršča stawili kniazi Radziwiłły, a biskup wilenski začwiardžaŭ jaho. Mališeŭski zalażyŭ parachwijaľnu-ju škołu i wučyŭ u jej sialanskich dziaciej. Pašla jaho śmierci Mahnušeŭski wioŭ dalej pačatuju swa-im papiarednikom rabotu.

Mahnušeŭski byŭ čaławiek świetły, wučony; niejki čas jon wučyŭ dziaciej kniazia Macieja Ra-dziwiłła — Kastanta i Antaninu. Kali dzieci wy-rašli, to staŭ niepatrebnym kniazium i atrymaŭ ba-hatuju parachwiju — Krošyn.

*) Niedaloka ad Baranawič.

Ab sabie jon mała dumaŭ; dla siabie ks. Mah-nušeŭski mnoha nie wymahaŭ. Chacieŭ pamahčy, skolk zdaleŭ, prostym ludziom. Dachodaŭ jon mieŭ niamala, dzieła hetaha darma chryściŭ, wiančaŭ, a biadniejšym i hrašmi pamahaŭ. Byŭšy adzinokim, zżyŭsia sa swaimi ludźmi, zwyksia z imi, pieraniaŭ ich mowu, spraścieŭ, jak ab im kazali haradzki ja i dwornyja pany, dy dziwawalisia, što jon hawaryŭ „mużyckimi“ przykazkami i pahaworkami. Inšyja nawat dumali, što jon nia ŭ poŭnym rozumie. Heta tak im zdawałasja. Mahnušeŭski byŭ čaławiek razumny: zbliżyŭsia da narodu, jon chacieŭ padniać hety narod, šyryć aświetu siarod jaho. Kali jon pryjšoŭ u Krošyn, jak wyšej było skazana, znajšoŭ ūžo pa-rachwijaľnuju škołu tam, ale budynak akazaŭsia nia-wyħodny; jon pabudawaŭ nowy budynak, abšyrniej-šy i lepšy za pieršy.

Sam jon zaŭsiody ŭ škole nia wučyŭ. Wučy-cielem byŭ arhanisty Arłoŭski, abo jaho pamocnik, stary kaścielny dzied — Parafijanowič. Ale widać, što jon sam cikawiŭsia škoľaj. Hladzieŭ za wučnia-mi, interesawaŭsia ich postupami, asabliwa bolš zdolnymi pamiż imi.

był wiaźniem i adwiedali mianie... bo štokolečy adnamu z hetych najmienišych zrabili—mnie zrabili"... U takich woś warunkach i čynnašć dušy chryścijan-skaj u sužyci z bliźnimi nabiraje asablišaha raz-honu. Ciapier razumiejem, čamu ūsie naahuł šwia-tyja hetak bliźnich swaich lubili, čamu tak rupliwa adnosilisia da ichniaj niadoli. Hetym jany prajaŭlali luboŭ Božuju ū sercach swaich, hetak padtrymliwali i ūżwialičwali štoraz bolš mahutnašć jaje.

Anastazija, bačacy kruhom siabie stolki biady ūsiaalakaj, asabliwa-ž siarod chryścijan, katorych du-ža tady pakryŭdziŭ prašled Dyoklecijana, addałasja ūsiej dušoj na padmchu niaščasnym. Nie škadawa-ła ni majemašci, ni času, ni zdaroŭja, kab tolki pa-ciešyć ichniuju niadolu. Niamala prykrašci daznała za heta ad swajho muža, katory zakidaŭ joj wostra, što budučy sama bahataj haspadyniaj, kapajecca ū halicie znienawidžanaha chryścijanstwa. Ŭrešcie, kab spynić dziejnašć swajej žonki, chatnim aryštam prymusiŭ jaje być udoma zaŭsiody. Začynienaja, jak ptuška ū kletcy, nia miała swabody i tolki ščyrym, haračym pažadaniem dapaŭniała prad Boham to-je, čaho faktyčna spoŭnić nie mahła bliźnim swaim.

Muž Anastazii pa zahadu cezara mieŭsia ad-

jechać u dalokuju Persiju. Bajučysia, kab žonka nie wiarnułasja iznoŭ da swajho zaniaćcia, abwastryŭ jašče bolš chatni jaje aryšt. Tymčasam u derozie jon mocna zachwareŭ i pamior. Astałasja Anastazi-ja adna, ciapier užo swabodnaja haspadynia ba-hataj majemašci. Lohka pradstawić, jak jana, pabo-żnaja ūdawa chryścijanskaja, pawiała dalej swaju dabradziejnuju pracu siarod biednych i dolaj pa-kryŭdžanych.

Ale ūrešcie spaťkałasja Anastazija, jak chryś-cijanka, z uradam rymskim. Pakul żyŭ muž, nia by-ło wialikaha sensu klikać na sud žonku, ciapier-ža, kali bahataja majemašć pierajšla ū jaje ruki, warta było zrabić zakid, asudzić na śmierć, kab pieraniać bahactwy pa joj. Zapadazronuju ū chryścijanstwie Anastaziju aryštawali. Sudździa daŭ joj try dni na-dumacca nad źmienaj wiery. Jasna, što Anastazija ich achwiarawała na pryhataŭleńnie da ščašliwaj śmierci.

Wiernaja Bohu swajmu zhareła, jak teja świeč-ka achwiarnaja, na wohnišcy dnia 25 śnieżnia 305 h. Dapoŭnienaja łaskaj duša ūzlaciela ū nieba, kab być tam zastupnicaj prad Boham za nami.

Ks. Dr. J. Rešeć.

Litoŭcy ū kaścielnym žyci.

„Ci-ž nam i pažydoŭsku na- leżyła-b malicca?“

Pad hetkim zahałoŭkam spaty-kajem ū „Viln. Ryt.“ № 6 sioleta, cikawuju karespandencyju z Peli-kanau, Opsauškaj hminy, Braslauš-skaha paw. Woś jana:

— U „Viln. Ryt.“ užo pišałasja ab kryŭdach litoŭcaŭ u hetaj parafii kaściele, jaki jany sami zbudawali. Ciapier treba dać, što dzieła hetych kryŭdaŭ 3.1 li-toŭcy tutejšyja parafijanie adwie-dali miascowaŭha probaršča i py-talisia jaho, čamu ū naležnym ča-sie jon nie hawora litoŭskich ka-zaŭniaŭ. Probaršč wyjaśniŭ, što dla jaho ūsie parafijanie roŭnyja, ale što jon nia moža źmianić ustale-naha paradku, pawodle jakoha ū kaściele hetaj parafii Waneliju pa-litoŭsku treba čytać što niadzieli, a litoŭskaje kazaŭnie hawaryć tol-ki dwa razy ū hod. Litoŭcy na heta zajawili, što hetkaha parad-ku tuť nia było. Jak jany pom-niać, dyk koźnaj niadzieli była pa-litoŭsku Wanelija, a litoŭskija ka-zaŭni byli ū koźnaje šwiata i ū fest. Aprača hetaha, u takija dni jašče byli i litoŭskija śpiewy. Na heta probaršč nie źwiarnuŭ bolšaj ūwahi i daŭ zrazumieć, što jon nawat i Wanelii palitoŭsku čytać nia choča, bo litoŭcy razumiejuc i papolsku. Woś-ža na heta treba zapytać, a kali my litoŭcy razu-miejem pažydoŭsku, dyk ci-ž nam należyła-b pažydoŭsku i malicca?—

Biełaruskaja chronika.

Wydawieckija nawiny. Wyjšli z druku try knižy: „Šwiatyja“— Ks. dr. I. Rešecia, wyd. „Chryśc. Dumki“, „(I bratoŭ ukraincaŭ“— dr. St. Hrynkiewiča, wyd. „Paho-ni“ i „Hramadzkaja i litaraturnaja dziejnašć Ciotki“— M. Milučanki, wyd. „Šlachy Moładzi.“

U čeść Arsieŭniewaj 17.1. u za-li BNA adbyŭsia wiečar u čeść biełaruskaj paetki Natalli Arsieŭ-niewaj.

Wyjezd u Zakapanaje. Biela-ruski paet Ks. I. Siemaškiewič, jaki zaniapaŭ na hrudzi, 25.1. wy-jechaŭ u Zakapanaje lačycca. ščy-ra žadajem jamu zdaroŭja!

Lekcyja ab Čechasławacyi. 25.1. inž. Ad. Klimowič u zali BNA pračytaŭ lekcyju ab Čechasławacyi. Lekcyja była cikawaja, naro-du pryjšło mnoha.

Nowaja admowa. Dawiedwa-jemsia, što biełarusy, jakim Sta-rasta na m. Wilniu nie pazwoliŭ wydawać ani „Narodnaj Krynicy“, ani „Narodnaje Wieča“, ryhta-walisia wydawać „Sialanskiju Ha-

Heta ūwaha sapraŭdy duža ra-zumnaja. Čalawiek maje malicca i słuhać Božaha Słowa nia ū tej mowie, jakuju jon razumije, a ū tej, jakoj jon choča i jakuju naj-lepš razumije, heta znača, u mo-wie swajej rodnaj, štodziennaj, matčynaj.

Ab hetym pawinny pomnić takža i Bielarusy, jak kataliki, tak i prawasłaŭnyja.

M. K.

zetu.” Starasta adnak i na hety raz admowiŭ.

Padziaka pastu Z. Peleńska-mu. Staršynia BNA (Bieł. Nar. Abjednaŭnia) ad imia biełaruskaha hramadźianstwa wysłaŭ padzia-ku ŭkrainskamu pastu Z. Peleń-skamu za jaho wystupleńnie 15.1 u Sojmie ū abaronie Bielarusaŭ.

„Biełaruskaj Krynicy“ nia puskajuć. Redakcyja „Bieł. Kry-nicy“ pašla pastanowy Akružnoha Sudu źwiarnułasja ū Apelacyju. Apelacyjny Sud pastanowu Sudu Akružnoha paćwierdziŭ.

Raźwiazanie biełaruskich arhanizacyjaŭ. Spynienyja Wilen-skim Starastam biełaruskija kul-turna-światnyja arhanizacyi BIHiK i TBŠ Wajawoda 22.1 raźwiazali zusim i zahadaŭ Starastu wyzna-čyć apiakunoŭ dzieła zabiašpie-čaŭnia hetych arhanizacyjaŭ ma-jemašci da času ūprawamocnień wajawodzkaj pastanowy.

Mahnušeŭski i bieł. nac. ad-radžeńnie. Na hetkaju temu 31.1. u zali BNA Ks. Ad. Stankiewič pračytaŭ publičnuju lekcyju.

Soty numar. Sioletni № 1 „Šlachy Moładzi“—pabolšany far-matam i abyjom, — heta ahu-łam užo soty numar. Sto numa-roŭ časapisu — heta ū našych warunkach šmat znača. Z hetaj nahody žadajem „Šlachy Moładzi“ dalejšaj pamysnać!

Zamiest Bielarusa Palak. Zahadčykam internatu pry Biel. Wilensk. Himnazii naznačany Pa-lak; tymčasam jasnaj jość rečaj, što na hetym stanowišcy musiŭ-by być Bielarus.



WASILKI

Addzieł dla dźiaciej.



„Wasilki”.

Začwili, začwili wasilki:
Mora sinich ty bačyš hałoŭ;
Tak pryjemna kiwajuć jany,
Cichim šeptam witajuć: „zdaroŭ!”

Začwili wasilki ŭ bujnym žyćcie,
Štoś hamoniać jany z kałaskom...
Inšy jość „Wasilki” u raskwicie—
Jany ŭ „Dumcy”: żywuć tam
[kutkom!]

Chaj ćwituć „Wasilki” i „Praleski”!
Spatykajem my z imi wiasnu:
I wiasieñnija kwietki, jak wiestki,—
Znak prabudy ad ciahkaha snu.

Darażeńkija, miłyja dziećki!
Prydjuć jasnyja, cudnyja dni:
Wy napeŭna tak lubicie kwietki,
Jak i soniejka ciopłaj wiasny.

Adčyniećcie dušu maładuju!
Dajcie sonca joj, dajcie joj świet—
Niachaj praŭda ludziej uzhađuje...
Dziećci šlu wam haračy prywiet.

Anatol Dzičok.

Praca

Sławik jašče maleńki, bo tolki
na Spasa skončyŭ piać hadkoŭ.
Adnak-ža pasie ŭžo karowu na
miaży. Słaŭkawa Ziaziula — heta
duża paważnaja, spakojnaja i pa-
słušnaja karowa. A niachaj-by tol-
ki nie pasłuchała Słaŭka... Nieda-
loka tata j mama kapajuć bulbu.
Sławik nie baicca!

Ciapiet wielmi pachmurna na
dware, nawiet kraju nieba nia wi-
dać. Mama tak adzieła Słaŭka,
što jon padobny da kruhleńkaj ha-
łački. Dy jak-ža inakš adziawacca,
kali i nieba naciahnula na siabie
swaju stareńkaju siarmiażku. Ka-
liś nieba mieła pryhožuju, błakit-
nuju apranišku z siarebrnym hu-
zikam. Huzik peŭna adarwaŭsia.
Pakul jaho pryšyjuć, nieba budzie
chadzić u stareńkaj siarmiaży.
Dzieła taho jano j papłakiwaje.

Sławik pryšoŭ da baćkoŭ, schi-
liŭsia j pačaŭ wurywać suchi bul-
biańnik.

— Mama, ci mamie ničoha
nie balić? — spytaŭsia, prastajućy
zabaleŭšuju śpinu.

— Moj ty maleńki rabotničak! —
zaśmiajałasia mama. — Idzi lepš
i pabiehaj sabie.

Sławik sieŭ sabie kala mamy
na kupinie suchoha bulbianišča.

— Mama, nie pracuj, kali ma-
mie ciahka. Abo ja mamie pamahu.

— Dyk ty, synok, i tak mnie
pamahaješ. Ty-ż woś pasieš karo-
wu... Jak wyraścieš, nabiarješsia
siły, tahdy budzieš pracawać ra-
zam z nami. Maješ baćkoŭ, što
ciapiet pracujuć na ciabie, kab
zimoju nie zabrakawała chłaboč-
ka, kab byli nowyja čarawički i
ciopleńkaja adzieży. Ciapiet pad-
biaży i zawiarni Ziaziulu, bo pa-
dychodzić da susiedzkaj kapusty.

Papałudni pryšoŭ staršy brat,
Lawonka, što ŭžo wiarnuŭsia sa
školy. Lawonka nianos kuču bul-
biańnika i razłażyŭ ahoń. Sławik
wielmi ciešyŭsia, biehaŭ, skakaŭ,
ławiŭ sinieńkija klubočki dymu.

Sławik ciapiet hulaje, bo jon
jašče maleńki, a niachaj tolki pad-
raście, dyk peŭna budzie prac-
wać razem z baćkami.

Mirasłaŭ Petriw.

Pierakłaŭ z ukraïnskaha I. H.



II. Dalokaja minuŭ- ščyna biełaruskaha narodu.

Mnoha, mnoha hadoŭ tamu
nazad na ziemiach našaj Baćkaŭ-
ščyny-Biełarusi żyli try plamieñni,
jakija zwalisia: Krywičy, Dryhawi-
čy i Radzimičy. Zajmali jany pra-
stor ad paleskich bałot aź za ra-
ku Dźwinu, ad rekaŭ Buhu i Nar-
wi aź da prytokaŭ hornaj Wołhi.
Hetyja try plamieñni ŭtwaryli adzin
biełaruski narod.

Ŭ najraniejšym časie na ziem-
lach Biełarusi bačym Połackaje
Kniaźstwa. Pieršym wiadomym
kniazem jość tut Rohwaład. Jon

dałučaje da Połackaha Kniaźstwa
jašče horad nad Prypiaćciu Turaŭ,
jaki należyŭ da Kijeŭskaha Kniaź-
stwa. Ŭ 980 hodzie miž im i ki-
jeŭskim kniazem Ŭładzimiram
raspačynajecca wajna, jakaja sum-
na kančajecca dla biełaruskaha
kniazia. Rohwaład i jaho dwa sy-
ny byli zabity, a Rohwaładowu
dačku Rahniedu Ŭładzimir zabraŭ
u Kijeŭ i prymusiŭ być swajeju
žonkaju.

Letapisy razkazywajuć, što Ra-
hnieda nie mahła zabycca swajej
kryŭdy i chaciela raz zabić Ŭła-
dzimira. Jon chapiŭsia za mieč,
kab zašačy hordaju pałačanku,
ale maleńki ich synok Iziasłaŭ
staŭ taksama z miečam na aba-

ronu swajej matki. Hety maleńki
abaronec tak spadabaŭsia bačku,
što jon daŭ jamu ŭ naśledztwa
Połackaje Kniaźstwa, kudy i ada-
słaŭ jaho razem z matkaj Rahnie-
daju 987 hodu. Hod paźniej Ra-
hnieda pryniała chryścijarskuju
wieru ŭ sławianskim abradzie. Sa-
ma Rahnieda ŭstupiła ŭ manastyr,
u jakim, prażyŭšy niekalki hadoŭ,
u 1000 hodzie pamiorła. Ŭ Połac-
kim Kniaźstwie pačynaje ciapiet
kniažyć jaje syn Iziasłaŭ, ab jakim
letapis kaža, što byŭ wielmi łas-
kawy i miłaserny i mocna lubiŭ
chryścijanskiju wieru, što duža
spryjała pašyreñniu i ŭzmacawañ-
niu chryścijanstwa ŭ našym kraju.

W. Jermakowič.

Z religijna-hramadz-kaj niwy

× Chwaroba św. Ajca. Ad daŭ-
žejšaha ŭžo času św. Ajciec Pius
XI mocna chworthy. U Rymie cia-
pier štodzienna za zdaroŭje św.
Ajca adpraŭlajecca nabaženstwa,
jakoje budzie trywać da dnia 12
lutaha, kali kančajecca 15 hadoŭ
ad času jaho karanacyi.

× Anhlikanie molacca za św.
Ajca. Katalickaja presa padaje,
što ŭ anhlikanskaj katedry ŭ mie-
ście Čestar pr testanckaje ducha-
wienstwa adpraŭlała nabaženstwa
za św. Ajca Piusa XI. Dziekan ka-
tedry, Bennet, zaachwočwaŭ da
haračaj maŭlitwy sławami: „mo-
limsia za ŭsich chworthy i razam
z našymi pryjacieli katalikami
za św. Ajca, kab jaho ciarpieŭni
žmienšylisia i kab wiarnuŭsia da
zdaroŭja“.

× U SSRR, jak pišuć hazety,
padčas kaladnych ŭświat, na reli-
gijnym froncie było zaciša. Heta
znača, što prociŭreligijnych wy-
stupieŭniaŭ było tam niamnoha.
I ahaŭam kažuć, što ŭ SSRR byc-
cam užo da relihii adnosiny ka-
munistaŭ lahadniejšyja, choć, wie-
dama, da religijnaj wolnaści tam
jašče duža daloka.

× U Koŭnie wiaducca pieraha-
wory miż pradstaŭnikami Katalic-
kaha Kaścioła i ŭradam u spra-
wach wychawaŭnia moładzi i ŭškol-
nictwa.

× Chryścijanski prafesyjnalny
sajuz u Čechasławaččynie maje
129,823 siabroŭ. Minulaŭa hodu
jon wypłaciŭ 70,9 miljonaŭ karon
swaim biezrobotnym siabrom.

× Biazpłatnaja praŭnaja parad-
nia pry Katalickaj Akcyi ŭ Lwo-
wie. Instytut Kat. Akcyi ŭ Lwowie
sarhanizawaŭ biazpłatnuju praŭ-
nuju paradniu dla biednych siab-
roŭ Kat. Akcyi. Metaju jaje jość
abarona biednych siabroŭ prad
wyzyskam.

× Kankardat z Juhasławijaj.
Projekt kankardatu miż Apostal-
skaj Stalicaj i Juhasławijaj skła-
dajecca z 38 artykułaŭ, kancowa-
ha pratakola i dadatku. Artykuły
ad 1 da 10 haworać ab arhaniza-
cyi Katalickaha Kaścioła ŭ Juha-
sławii, artykuły ad 11 da 23 ab
ruchomaj i niaruchomaj majema-
ści Kaścioła i ŭradawaj dapamo-
zie. U kancy ŭ artykułach ad 24
da 38 haworycca ab swabodzie
religijnaha nawučaŭnia i misyjnaj
pracy, religijnaj kontroli nad wy-
chawaŭniem moładzi i ab katalic-
kim žanimstwie.



Zadaŭnie Katalickaj Akcyi.

Świr. Wiedamy naš bielaru-
ski zwyčaj — chadžeŭnie lałoŭni-
kaŭ na Wialikdziej i „troch kara-
loŭ“ u časie ad Kalad da Troch
Karaloŭ, — z adnej starany jość
dobrym, a z druhoj błaŭhim. Bła-
him jon jość miż inšym zatym,
što takija lałoŭniki, ci „karali“
chodziačy z kaladnimi ci wialikad-
nimi religijnymi pieśniemi, za-
chodziać i da niechryścijan. Bo
kali kataliki zachodziać da praw-
słaŭnych, abo naadwarot, to heta
ničoha, jany chryścijanie i adny
z druhich śmiajacca nia buduć.
Ale zachodzić z hetym da żydoŭ
niamožna.

Sioleta, niekijja biezrobotnyja,
ubraŭšysia za „troch karaloŭ“, la-
zili ŭ miastečku pa żydoŭskich
chatach, zachodziačy ŭ koŭnyja
dźwiery, choć-by da chlawa i pia-
jali religijnaja pieśni. Žydy ad ich
zapiralisia, a kali i nie zapiralisia,
to pryjmali ich naśmiešliwa. Mia-
scowaja Katalickaja Akcyja pa-
winna na heta žwiarnuć uwahu.
Zadaŭniem jaje jość, kab na budu-
čyniu hetaha bolš nia było.

Niekatoryja nie razumiejuć u
nas zadaŭnia Kat. Akcyi: dumajuć,
što jana na toje, kab zmahacca
z bielaruskimi hazetami. Woś-ža
zadaŭnie Kat. Akcyi jość zma-
hacca z hazetami: ci to z bielaru-
skimi, ci z polskimi, ci z inšymi, ka-
toryja jość procireligijnymi. Haze-
ty-ž bielarskija, polskija, ci inšy-
ja, choć jany i palityčnyja, ale
kali stajać za isnawaŭnie relihii
i swabodu wyznawaŭnia relihii, to
Kat. Akcyja z takimi nie pawinna
zmahacca. Što datyča katalicka-
hramadzkih hazet, to takija —
nia tolki polskija, ale i bielarus-
kija, litoŭskija i inšyja, — zadaŭ-
niem Kat. Akcyi jość pašyrać.
U bielarusau takoj hazetaj jość
„Chryścijanskaja Dumka“.

Katalik.

Z duchowaha žyćcia našaj wioski.

Wio-ska Trydany, Miadziel-
skaja wołać. Žychary našaj wio-
ski — heta kataliki papałam z pra-
wasłaŭnymi. Chacia našy žychary
ŭsie bielarusy, ale kataliki da he-
taha pryznajucca nia ŭsie. Niekato-
ryja kataliki zawucca „polskaj wie-

ry“, a niekatoryja prawasłaŭnyja
„ruskaj wiery“ i časta z hetkich
słoŭ wychodzie, što kažuć: ty
„polski“, a ja „ruski“. A tymča-
sam nie razumiejuć, što jany ŭsie
Bielarusy i kataliki, i prawasłaŭ-
nyja. Mnohija kataliki praz swaju
ciemnatu nia wypisywajuć biela-
ruskich časapisau, jak naprykład
„Chryścijanskaja Dumka“, a wypi-
sywajuć polskija mała im zrazu-
mielyja.

U kaściele ŭ Miadziele kazaŭ-
ni ksiondz haworyć papolsku, ale
našy kataliki mała jaho razumiejuć.

My, prawasłaŭnyja, chodzim na
nabaženstwy ŭ carkwu. Tut panu-
je rasiejščyna. Z hetaha tak-ža
mała karyści.

Na paciechu, naša moładz (asab-
liwa prawasłaŭnaja) stała ŭžo
cikawicca ŭsim, što jość bielaru-
skaje.

Braty Bielarusy, choć my roz-
naj relihii, ale adnej nacyi: my
ŭsie roŭnyja braty Bielarusy!

Prawasłaŭny.

Kurcy.

(Bašnia).

— Ach ty, smarkač,
Taŭkač,
Ty — dreŭ,
Durny, jak pieŭl
Hadoŭ dwaccać—jon ŭžo kuryć...
Tak bačka syna žuryć,
I horkim słowam moryć
I dalej tak haworyć:
— Choć ty moj syn, a duraŭ, jak
[kaloda:
Što ja ciabie radziŭ,—mnie duža
[škoda.
Čto sam durny—durnoje lubić
[dzieła:
Kab twaja šerść, synok, kurela!
Dyk, što maŭčyš, što wočy žmuryš?
—A tata j sam daŭno ŭžo kuryš,
I kraŭ kališ tytun u bački,
[u swajho.
—Ja nia kuryŭda...dwaccaćadnaho.

Što dzieci drenny—ŭsie my znajem,
I dobra, što ich łajem:
A znaješ, bačka, dzie hrachoŭ
[pryčyna?
Papaŭsia sam—tady pałaješ syna.
Wincuk Adwaŭny.

U Bielorusaŭ prawasłaŭnych.

Kaladki. U Kaladnym časie ŭ Wilni ŭ Pračyścienskim sabory 17.1 wiečaram wiedzamy bielaruski chor R. Šyrmy prapiajaŭ cely rad bielaruskich relihiynych kaladak. Wykanaŭnie, jak zašiody, biaz zakidu. Narodu było mnoha.

Polskaść u carkwie. Wyšejšaja prawasłaŭnaja duchoŭnaja ŭłada ŭ Polšcy klonicca da taho,

kab u cerkwy ŭwodzić słuźbu Bo-
żuju zamiast pa carkoŭna-sławian-
sku, papolsku. Dawiedwajemsia,
što bielaruskaje prawasłaŭnaje
hramadźanstwa hetkaj nawinie
raščuča spraciŭlajecca. Dy inakš
i być nia moža. Kožny świedamy
bielarus dobra wiedzaje, jakaja z
hetaha wynikaje niebiašpieka dla
kultury bielaruskaha narodu.



— Kali źjawiŭsia cukier u Eŭropie. Pieršy raz cukier źjawiŭsia ŭ Eŭropie ŭ 1400 hodzi. Był jon wypradukawany z cukrowaha tryśniaku, i kilo jaho kašta-
wala 45 zł.

— Cukier z burakoŭ, jaki ŭżywajem i ciapier, źjawiŭsia ŭ 1747 hodzi. Sposab jaho z burakoŭ dabywać i pieršuju cukrowuju fabryku adkryli niemcy.

— Najzimniejšaje miesca. Da hetaha času dumali, što najzimniejšym miescam na świecie jość Wierchajansk u Sibiry, hdzie ŭ 1885 hodzi maroz dajšoŭ da 76 stopniaŭ. Wučony Obručew u 1926 h. dakazaŭ, što ŭ kraju Jakutaŭ jość dalina Ozmekon, hdzie jašče zimniej, jak u Wierchajansku. Wada, wylita z wiadra, adrazu tam mierznie. Dalina heta lażyć u uschodniaj častcy Sibiru.

— Kab takich było bolš Lord Nuffeld, adzin z najbołšych bahatyroŭ u Anhlii, jaki dajšoŭ da swajho bahactwa, pačynajućy ad pamocnika ślosara, nia-daŭna začaŭ razdawać swajo bahactwa na roznyja hramadzkija ŭstanowy. I tak na uniwersytet u Oxfordzie daŭ užo 2.000.000 funtaŭ šterlinhaŭ, a pradpryjemstwa wartaści 3.390.000 funtaŭ addaŭ swaim rabotnikom.

— Historyja nasatki. Pieršaja pačala ŭżywać nasatku niejkaja wenecyjanka (ital-janka) kala 1540 hodu. Pašla hety „wynachod“ začali stasawać niemcy. Prawa adnak z 1595 hodu nie pazwalala karystacca nasatkami prostamu narodu. Mahli heta rabić tolki kniazi i ślachcicy.

— Kolki ważyć ziamla? Nladaŭna amerykanski wučony dr. Heyl z Chicago abličyŭ, što ziamla ważyć 6.000.000.000.000.000.000 ton. Ahramadnaja hetaja masa laciŭ u prastory z šybkaściu 30 km. na sekundu, značyć — 80 разоў šybčej za najšybčejšy naš aŭtamobil.

— U wadnej hadzinie. Na ziamnoj kuli ŭ praciachu 1 hadziny: rodzicca 5440 dziacieŭ, a ŭmiera 4630 asob. U praciachu adnej hadziny fabryki pradukujuć 700 nowych samachodaŭ, a budućyja ŭ ruchu

aŭty zabiwajuć 17 asob. U hetym-ža ča-
sie ziamla, abaračajućysia nawokaŭ swa-
jej wasi, robić darohu daŭžynioj 1776 klm.

— Čamu sabaka liža rany? Možno niaraz zaŭważyć, jak sabaka, abo i inšyja žwiary ližuć rany. Prof. Dold uniwersyte-
tu ŭ Tubinhen zrabiŭ dośled, na podsta-
wie katoraha wykazaŭ, što ślina strymoŭ-
waje rozwoj bakteryjaŭ. Značyć, sabaki i
inšyja žwiary, nialolki lizaŭniem ačyščaj-
juć rany ad brudu, ale i zabiwajuć baktery.

— Kolki ludziej na świecie? Z astat-
niaha statystyčnaha haďawika Lihi Naro-
daŭ dawiedwajemsia, što pawierchnia
ziarni maje 132.360.000 klm. kwadrat-
nych, na jakoj ciapier żywie 2.077 miljo-
naŭ ludziej. Značyć — na 1 kwadratny klm.
prypadaje 15 asobaŭ.

— Słoŭnik, jaki maje 3500 haďoŭ. U wadnej z šwiatyniaŭ Ras šamara ŭ Sy-
ryi znajšli tablicy, na jakich jość napisany
značeŭni niekatorych słoŭ u roznych
jazykach i hutarkach, ułożanyja pobač
siabie ścisła i systematyčna. Wiek hetych
tablic — 3500 haďoŭ. Hety słoŭnik jość
nieaceniennem padručnikom dla dośledaŭ
historyi jazykoŭ staradaŭnaha ŭschodu.

Z K r a j u.

120 tys. patrabujućych. Wilenskija
hazety pawiedamlajuć, što z pryčyny le-
tašniaha nieŭradžaju ŭ Džienskim, Pa-
stašksim i Braslaŭskim paw. patrabuje
padmohi aź 120.000 asob. Pišuć tak-ža,
što heta dapamoha pačniecca ŭ lutym
i što za jaje treba budzie adrablać. Aby
tolki nia było poznal

Ahulny Schod T-wa „Bieł. Katalickaje Wydawiectwa“
adbudziecca 15.II.1937 h. ŭ Wilni (Zawalnaja 1—2, a hadzinie 17.

Paradak dnia: 1. Sprawazdača ŭradu, 2. Wybary nowaha ŭradu,
3. Biahućyja sprawy. (§§ 19, 21 i 22 Statutu).
Wilnia, 21.I.1937.

Urad Tawarystwa.

Apošnija wiestki

**U Maskwierazstralali 13 „troc-
kistaŭ“.**

U Zł. St. Ameryki wialikaja
pawodka. Utačilasia 260 asob,
pamiorla ad ran 250. Strataŭ na
500 miljonaŭ dalaraŭ.

Wilenskaja chronika.

Hram. K. Stašys apraŭdany. 20.I u
Tčewie adbyłasia sudowaja sprawa wiewa-
maha pawadyra litoŭskaha hramadźan-
stwa hram. K. Stašysa, jakoha abwinawa-
čywal za dewizowyja prastupstwy, heta
znača za nialehalnyja operacyi zahranic-
naj walutaj. Woš-ža Sud abwinawačanaha
apraŭdaŭ.

Zabejda ŭ Wilni. Wiedzamy śpiawak-
mastak M. Zabejda 27.I, wiertajućysia z
Ryhi ŭ Wařsawu, zatrymaŭsia na dzieŭ u
Wilni, dzie miż inšym adwiedaŭ swaich
bielaruskich pryjacielaŭ.

Kanfiskata litoŭskich hazet: „Wil.
Rytojus“ № 7 i 9, „Viln. žodis“ № 5
i „Jaunimo Draugas“ № 3, siol. h. zaha-
dam Starasty na m. Wilniu byli skanfi-
skawany.

Nie pazwoliŭ. Toj-ža Starasta nie
pazwoliŭ wydawać litoŭskaha časapisu
„Nauja Vaga.“

Zaniatki ŭ U.S.B. pačalisia. Studenty
pačali wučycca. Mahčyma, što pakulšto
i nie pabjucca.

„Przegľad Wileŭski“ pašla pierary-
wu, jaki trywaŭ blizu hod času, pačaŭ
sioleta wychodzić iznoŭ. Pieršy numar
hetaha časapisu Wil. Haradzkoje Star-
sta skanfiskawaŭ.

Paštowaja skrynka.

I. Bylina: Wierš Waš duža dobry,
nadrukujem u nastupnym numary.

Z. K. Za prysłanyja probnyja adrasy
padziaka.

Ks. W. Š. Drukujem, dziakujem. I na
inšyja Wašy rečy przydzie čas.

A. T. z - pad Nawahradka:
Achwoŭna spaŭniajam Wašu prošbu. Pry-
sylaćcie probnyja adrasy, a takža pišćcie
swaje ab „Chr. D.“ uwahi, kab my dobra
wiedali, čaho ad nas damahajecca naša
wioska.

Na „Chr. D.“ prysłiali: Ks. I. B. —
15 zał., K. M. — 3, I. E. biskup M. Č. —
2,50, Š. K. — 1,50, M. P. — 1,70, W. Š. —
1, I. K. — 0,60, M. B. — 1,20, Ks. A. D. —
2,40, Mik. B. — 1,20, Uł. S. — 0,60.
(d. b.).

Jašče možna kupić
„БЕЛАРУСКИ СЯЛЯНСКИ
КАЛЕНДАР на 1937 год“!
Dyk karystajcie z času!

„Chr. Dumka“ wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca.
Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Čana asobnaha numeru — 10 hrašoŭ.
Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Zawalnaja wul. № 1—2.

Redakcyjnaja Kalebija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adwažny, Ks. Ad. Stankiewič, W. Jermalkowič
Adkazny redaktor KS. AD. STANKIEWIČ. X Časapis wychodzić z dazwołu duchoŭnaj ulady. X Wydawiec „BIELPRES“.

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. № 1.